

GŁOSA DO WYROKU SĄDU NAJWYŻSZEGO Z DNIA 3 LUTEGO 2021 R., W SPRAWIE III KK 561/19

MAŁGORZATA GAŁĄZKA*

DOI: 10.26399/iusnovum.v16.4.2022.45/m.galazka

TEZY

1. Nie budzi żadnych wątpliwości, zarówno w doktrynie, jak i w orzecznictwie, że rzecz stanowiąca współwłasność jest dla każdego ze współwłaścicieli rzeczą cudzą w rozumieniu art. 115 § 9 k.k. Tym samym działanie współwłaściciela może prowadzić do odpowiedzialności karnej z art. 284 k.k., jeżeli przybiera postać przywłaszczenia, co ma miejsce wtedy, gdy sprawca podejmuje działania wbrew woli pozostałych współwłaścicieli, czyniąc to w zamiarze włączenia przedmiotu współwłasności do swego majątku odrębnego lub przyjęcia do własnej, wyłącznej dyspozycji¹.
2. W sytuacji, gdy jeden ze współwłaścicieli trwale (jak to miało miejsce *in concreto*) uniemożliwia drugiemu korzystanie (używanie) wspólnej rzeczy, to – należałoby rozważyć – czy nie zachowuje się wówczas tak, jakby tylko on dysponował tym prawem do rzeczy. Jeśli zatem zamiarem sprawcy nie jest tylko czasowe wyłączenie korzystania z rzeczy, to nieterminalne i wbrew jego oczywistej woli uniemożliwienie korzystania z niej współwłaścicielowi świadczy o potraktowaniu rzeczy jako przedmiotu wyłącznej swojej własności. Można zatem w tej sytuacji w sposób uprawniony zastanawiać się też i nad tym, czy takie zachowanie nie świadczyłoby właśnie o włączeniu rzeczy do majątku własnego².

* dr hab., adiunkt w Katedrze Prawa Karnego, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, e-mail: mkinga@kul.pl, ORCID: 0000-0002-9433-4356

¹ Teza wyodrębniona w bazie orzeczeń LEX.

² Teza wyodrębniona przez autorkę niniejszej glosy.

GŁOSA

Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2021 r. w sprawie III KK 561/19³ podejmuje istotne problemy dotyczące przywłaszczenia. Bezpośrednio odnosi się do kwestii popełnienia tego przestępstwa na szkodę współwłaściciela. Jest to zagadnienie, które doczekało się już obszernego dorobku orzeczniczego. *Prima facie* wydawać się nawet może, że nie budzi już zasadniczych wątpliwości wykładniczych. Dorobek ten trudno jednak uznać za całkowicie przekonujący, a glosowane orzeczenie, chociaż wpisuje się w jego zasadniczy kierunek, zdaje się wykazywać pewne sygnały rewidujące dotychczasowe podejście interpretacyjne. Dlatego jest godne uwagi, zarówno z perspektywy polemicznej, jak i w celu rozważenia, czy i na ile może ono zapowiadać nieco inne spojrzenie judykatury na problem przywłaszczenia rzeczy wspólnej. W orzeczeniu tym SN odniósł się też do kwestii o bardziej generalnym znaczeniu dla wykładni znamion przestępstwa przywłaszczenia, niezwiązanych z wątkiem współwłasności, eliminując spotykane niekiedy nieścisłości interpretacyjne, ale zarazem generując wartość odnotowania wątpliwość na tle wykładni przywłaszczenia prawa majątkowego.

Przedmiotem postępowania, w którym zapadł glosowany wyrok, był między innymi zarzut przywłaszczenia rzeczy objętych współwłasnością (głównie biżuterii i przedmiotów wyposażenia domowego)⁴, którego oskarżony miał się dopuścić na szkodę swojej byłej żony⁵. Sąd pierwszej instancji ustalił w szczególności, że oskarżony „złośliwie” dokonał demontażu kominka zainstalowanego w domu, w którym mieszkała pokrzywdzona, po czym umieścił go w pokoju zajmowanym przez siebie, a także iż przeniósł tam dwa telewizory. Mimo to oskarżony został uniewinniony od zarzutu przywłaszczenia, a sąd drugiej instancji utrzymał to rozstrzygnięcie w mocy. W ocenie sądu pierwszej instancji przypisanie przestępstwa z art. 284 § 1 k.k. byłoby możliwe tylko w razie ustalenia u oskarżonego zamiaru „powiększenia swojego majątku kosztem

³ LEX nr 3232494, dostępne też na stronie internetowej SN, https://www.sn.pl/orzecznictwo/SitePages/Baza_orzeczen.aspx?Sygnatura=III%20KK%20561/19 (dostęp: 27.12.2022).

⁴ Treść zarzutu była następująca: „w okresie od 2006 r. do marca 2011 r. w S. dokonał przywłaszczenia mienia w postaci: złotej monety z Napoleonem, złotych kolczyków, złotej bransoletki, sztuczków srebrnych, łąpatki do ciasta, szczypcy do cukru, cukiernicy srebrnej, telewizora przenośnego marki J., telewizora marki P. 24 cale, piły łańcuchowej marki S., ceramiki włoskiej ozdoby, talerzy, sekatora, węża ogrodniczego, końcówki do podlewania, grabi, miotły, kominka marki J. (...), rynien miedzianych, mis kryształowych o łącznej wartości 11.100 zł”. Czyn ten został zakwalifikowany z art. 204 § 1 k.k., co wydaje się zwykłą omyłką, zważywszy iż czas jego popełnienia nie dawał podstaw do stosowania art. 204 k.k. z 1969 r. Sprawa miała też za przedmiot zarzuty znęcania się, ale wątek ten pozostaje poza zakresem niniejszej glosy.

⁵ Wynikałoby stąd, iż rzeczy objęte zarzutem przywłaszczenia były składnikami majątku wspólnego, do którego – z mocy art. 46 k.r.o. w zw. z art. 1035 k.c. – stosuje się odpowiednio przepisy o współwłasności w częściach ułamkowych. Dla ścisłości zaznaczyć trzeba, że chociaż pokrzywdzona jest określana mianem „byłej żony”, to uzasadnienie glosowanego wyroku nie wskazuje, kiedy ustało jej małżeństwo z oskarżonym, w szczególności, czy nastąpiło to przed początkową datą czynu objętego zarzutem. Z perspektywy prawnokarnej jednak ocena tego czynu przedstawiać się będzie tak samo niezależnie od tego, czy w czasie jego popełnienia wspólność ustawowa określona w art. 31 k.r.o. jeszcze istniała, czy też już ustała. Cywilnoprawna różnica między bezudziałowym charakterem małżeńskiej wspólności ustawowej i udziałowym charakterem wspólności majątku po ustaniu małżeństwa pozostaje bez wpływu na tę ocenę, zarówno z perspektywy wykładni przepisów o przywłaszczeniu przyjętej przez SN, jak i krytycznych uwag, jakie ona nasuwa.

majątku pokrzywdzonej”, podczas gdy do objęcia przezeń w posiadanie wymienionych w zarzucie rzeczy doszło wyłącznie z uwagi na silny konflikt oraz złośliwe postępowanie oskarżonego. Sąd odwoławczy podzielił tę argumentację, podkreślając, iż na ustalenie zamiaru przywłaszczenia nie pozwala brak dowodu przeciwnego co do tego, że oskarżony dokonał zaboru wyłącznie w celu dokuczenia pokrzywdzonej. Po rozpoznaniu kasacji pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej SN uchylił zaskarżony wyrok, z uwagi na naruszenie przez sąd drugiej instancji art. 433 § 2 oraz art. 457 § 3 k.p.k., i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Ocenę karnomaterialną SN rozpoczął od ogólnego stwierdzenia następującej treści:

Nie budzi żadnych wątpliwości, zarówno w doktrynie, jak i w orzecznictwie, że rzecz stanowiąca współwłasność jest dla każdego ze współwłaścicieli rzeczą cudzą w rozumieniu art. 115 § 9 k.k. Tym samym działanie współwłaściciela może prowadzić do odpowiedzialności karnej z art. 284 k.k., jeżeli przybiera postać przywłaszczenia, co ma miejsce wtedy, gdy sprawca podejmuje działania wbrew woli pozostałych współwłaścicieli, czyniąc to w zamiarze włączenia przedmiotu współwłasności do swego majątku odrębnego lub przyjęcia do własnej, wyłącznej dyspozycji.

W wypowiedzi tej wyróżnić można dwie tezy. Pierwsza dotyczy statusu rzeczy wspólnej, a druga – treści zamiaru jej przywłaszczenia, przy czym SN rozwinął tylko tę drugą, stwierdzając, że ustalona przez sąd pierwszej instancji chęć dokuczenia pokrzywdzonej nie wyklucza jednoczesnego zamiaru „włączenia rzeczy do własnego odrębnego majątku, czy też przyjęcia ich do wyłącznej dyspozycji”, a jedynie stanowić może motyw podjętych działań. Nadanie przesądzającego znaczenia temu motywowi wchodziłoby – zdaniem SN – w rachubę dopiero w razie ustalenia konkretnych okoliczności wykluczających zamiar przywłaszczenia. Wnioski o braku takiego zamiaru SN uznał za przedwczesne ze względu na stwierdzenie w dotychczasowym postępowaniu uchybień w ocenie dowodów, zwłaszcza wyjaśnień oskarżonego w zakresie, w jakim przyznał on, że objęty zarzutem kominek oraz telewizor zabrał do pomieszczeń zajmowanych we wspólnym domu wyłącznie przez siebie i niedostępnych dla pokrzywdzonej, a drugi telewizor wywiózł do swoich rodziców.

W dalszych wywodach SN przeszedł do charakterystyki przedmiotu ochrony przestępstwa przywłaszczenia, uznając, iż nie został on należycie uwzględniony przez sąd drugiej instancji. Po wskazaniu, że owym przedmiotem są „własność lub inne prawa rzeczowe albo obligacyjne do rzeczy ruchomej lub prawo majątkowe”, SN odniósł się bliżej do tego ostatniego, przyjmując za doktryną cywilistyczną, że w pojęciu prawa majątkowego mieszczą się „prawa realizujące interes ekonomiczny danego podmiotu” albo „prawa uwarunkowane bezpośrednio lub niebezpośrednio ekonomicznym interesem uprawnionego podmiotu”. Następujące dalej odniesienie konstrukcji przywłaszczenia prawa majątkowego do okoliczności rozpoznawanej sprawy warto przytoczyć *in extenso*. Otóż SN stwierdził:

Samo zatem sformułowanie przez ustawę jednego z przedmiotów przywłaszczenia jako „prawo majątkowe” ma wymiar ekonomiczny i oznacza, że przedmiotem czynności wykonawczej tego występku – obok rzeczy ruchomej – jest także prawo do używania rzeczy jako jedne z innych praw rzeczowych mających wymiar ekonomiczny. W sytuacji, gdy

jeden ze współwłaścicieli trwale (jak to miało miejsce in concreto) uniemożliwia drugiemu korzystanie (używanie) wspólnej rzeczy, to – należałoby rozważyć – czy nie zachowuje się wówczas tak jakby tylko on dysponował tym prawem do rzeczy. Jeśli zatem zamiarem sprawcy nie jest tylko czasowe wyłącznie korzystanie z rzeczy, to nieterminalne i wbrew jego oczywistej woli uniemożliwienie korzystania z niej współwłaścicielowi świadczy o potraktowaniu rzeczy jako przedmiotu wyłącznej swojej własności. Można zatem w tej sytuacji w sposób uprawniony zastanawiać się też i nad tym, czy takie zachowanie nie świadczyłoby właśnie o włączeniu rzeczy do majątku własnego. W przeciwnym razie tylko sprzedaż rzeczy albo jej ukrycie mogłoby świadczyć o przywłaszczeniu.

W przedstawionej ocenie prawnej czynu objętego rozpoznawaną sprawą wyróżnić można kilka istotnych zagadnień. Jak już podnoszono, podstawowe znaczenie ma wśród nich problem przywłaszczenia na szkodę współwłaściciela. Rozpoczynając rozważania SN w tej kwestii tezę, iż „rzecz stanowiąca współwłasność jest dla każdego ze współwłaścicieli rzeczą cudzą w rozumieniu art. 115 § 9 k.k.”, należy uznać za powszechnie przyjętą w orzecznictwie⁶. Także i w doktrynie znajduje ona szeroką aprobatę⁷, chociaż wcale nie jednomyślną⁸, toteż katerygiczne stwierdzenie SN, że teza ta nie budzi żadnych wątpliwości, należy ocenić jako co najmniej powierzchowne. Co więcej jednak, i co istotniejsze, nie jest ona merytorycznie słuszna. Przed rozwinięciem tego wątku warto zauważyć, że wśród zwolenników tej tezy istnieje polaryzacja stanowisk w kwestii, czy czyny pozbawiające współuprawnionego możliwości korzystania z rzeczy wspólnej należy oceniać wyłącznie jako przywłaszczenie⁹, czy jako przywłaszczenie albo kradzież – w zależności od tego, w czym władztwie znajdowała się rzecz i czy zachowanie sprawcy nosiło cechy zaboru¹⁰.

⁶ Zob. np. wyrok SN z 9 kwietnia 1997 r., III KKN 241/96, OSP 1998, nr 5, poz. 95; wyrok SN z 4 czerwca 1998 r., V KKN 220/97, „Prokuratura i Prawo” – wkładka 1999, nr 1, poz. 3; postanowienie SN z 28 marca 2012 r. I KZP 1/12, OSNKW 2012, nr 5, poz. 47; wyrok SA w Krakowie z 14 sierpnia 2002 r., II AKA 1295/02, KZS 2002, nr 9, poz. 13; wyrok SA w Warszawie z 30 października 2013 r., II AKA 322/13, LEX nr 1392064. Por. jednak wyrok SO w Piotrkowie Trybunalskim z 30 listopada 2021 r., IV Ka 692/21, LEX nr 3308327, według którego powyższa teza nie jest zasadna, gdyż „opiera się faktycznie na założeniu, że ta sama rzecz może być dla tej samej osoby jednocześnie własna i cudza. Tymczasem wobec treści art. 195 k.c. rzecz wspólna jest dla współuprawnionego rzeczą własną, z tym zastrzeżeniem że jest ona rzeczą własną także innej osoby (osób)”.

⁷ Zob. np. J. Lachowski, w: V. Konarska-Wrzošek (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2020, s. 1285; M. Kulik, w: M. Mozgawa (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2015, s. 741; A. Sośnicka, *Przestępstwo i wykroczenie przywłaszczenia w polskim prawie karnym*, Warszawa 2013, s. 160; P. Soroka, *Współwłasność a przestępstwo zniszczenia i uszkodzenia mienia*, „Palestra” 2017, nr 7–8, s. 42–43; M. Dudzik, *Glosa do postanowienia SN z dnia 28 marca 2012 r.*, I KZP 1/12, „Ius Novum” 2013, nr 3, s. 279, 280; A. Jaworska-Wieloch, *Raz jeszcze o odpowiedzialności za przywłaszczenie przedmiotu wchodzącego do majątku wspólnego małżonków*, „Problemy Prawa Karnego” 2017, t. 1, s. 111, 112.

⁸ Zob. przypis 15.

⁹ Zob. wyrok SN z 9 kwietnia 1997 r., III KKN 241/96, OSP 1998, nr 5, poz. 95; M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas, w: W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część szczególna*, t. III: *Komentarz do art. 278–363 k.k.*, Warszawa 2022, s. 50–51; G. Łabuda, w: J. Giezek (red.), *Kodeks karny. Część szczególna*, Warszawa 2021, s. 1263, 1303; T. Tyburcy, *Kradzież czy przywłaszczenie rzeczy ruchomej z majątku wspólnego (współwłasności)?*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2018, nr 3, s. 78–79, 81–82, 85; A. Piaczyńska, *Przestępne przywłaszczenie składnika objętego wspólnym majątkiem współników*, „Prokuratura i Prawo” 2011, nr 9, s. 45.

¹⁰ Zob. postanowienie SN z 28 marca 2012 r., I KZP 1/12; wyrok SA w Krakowie z 14 sierpnia 2002 r., II AKA 1295/02, KZS 2002, nr 9, poz. 13; wyrok SA w Warszawie z 30 października

W głosowanym orzeczeniu SN rozważał wyłącznie konstrukcję przywłaszczenia, chociaż zachowanie oskarżonego określane jest też czasownikiem „zabrać”, co wynikało zapewne z faktu, że oskarżony fizycznie przemieścił przynajmniej niektóre z rzeczy wspólnych objętych zarzutem¹¹. Z perspektywy stanowiska rozróżniającego kradzież i przywłaszczenie rzeczy wspólnej istotnego znaczenia nabiera zatem pytanie, czy rzeczy „zabrane” przez oskarżonego były wcześniej we wspólnym posiadaniu jego i pokrzywdzonej, czy też w wyłącznym posiadaniu tej ostatniej¹². W świetle okoliczności faktycznych wynikających z głosowanego orzeczenia kwestia ta nie przedstawia się jednoznacznie. Wiadomo, że oskarżony mieszkał osobno, w „niezależnej” części domu, co wskazywałoby na faktyczne dokonanie przez strony podziału przynajmniej części majątku *quoad usum*¹³. Nie jest już jednak jasne, kiedy do tego doszło, ani też w jakim zakresie ów podział objął przedmioty wyposażenia domowego. Jeśli oskarżony zaprzestał posiadania przedmiotów objętych zarzutem przed ich „zaborem” do swojej części domu, to zwolennik rozróżniania kradzieży i przywłaszczenia rzeczy wspólnej zapewne zakwalifikowałby jego czyn jako kradzież. Stanowisko SN należałoby wówczas odczytywać jako przychylenie się do poglądu kwestionującego stosowanie tej kwalifikacji do czynów polegających na objęciu przez współwłaściciela rzeczy wspólnej w wyłączne władanie. Z uwagi jednak na wskazane niejasności co do okoliczności faktycznych oraz brak wyraźnego odniesienia się przez SN do wskazanej kwestii spornej, trudno tu o stanowcze konkluzje.

Merytoryczne zastrzeżenia wobec poglądu uznającego rzecz wspólną za cudzą dla współuprawnionego były już przedstawiane w literaturze¹⁴ i z tego względu oraz z uwagi na formę niniejszego opracowania nie mogą być tu szerzej rozwinięte. Ujmując je krótko, stwierdzić trzeba, że utożsamianie rzeczy wspólnej z cudzą dla współuprawnionego prowadzi do wniosków niespójnych systemowo, przecząc istocie współwłasności. Z istoty współwłasności wynika bowiem coś przeciwnego.

2013 r., II AKA 322/13, LEX nr 1392064; wyrok SA w Warszawie z 1 lutego 2013 r., II AKA 414/12, LEX nr 1283411; wyrok SA w Krakowie z 30 grudnia 1999 r., II, AKA 223/99, LEX nr 39903; J. Lachowski, w: V. Konarska-Wrzošek (red.), *Kodeks...*, op. cit., s. 1285; M. Kulik, w: M. Mozgawa (red.), *Kodeks...*, op. cit., s. 743; R.A. Stefański, *Odpowiedzialność karna za zabór mienia stanowiącego współwłasność majątkową*, „Prokuratura i Prawo” 1995, nr 10, s. 119, 121; B. Michalski, w: A. Wąsek, R. Zawłocki (red.), *Kodeks karny. Część szczególna*, t. II: *Komentarz do artykułów 222–316*, Warszawa 2010, s. 1089–1090; M. Dudzik, *Glosa...*, op. cit., s. 281–283.

¹¹ Zob. też wyrok SA w Krakowie z 14 sierpnia 2002 r., II AKA 1295/02, KZS 2002, nr 9, poz. 13, gdzie również czyn współwłaściciela nazwano zaborem i mimo to zakwalifikowano jako przywłaszczenie.

¹² Zob. J. Lachowski, w: V. Konarska-Wrzošek (red.), *Kodeks...*, op. cit., s. 1285; wyrok SA w Warszawie z 1 lutego 2013 r., II AKA 414/12, LEX nr 1283411. Nie zawsze jednak okoliczność tę uznaje się za przesądzającą, zob. wyrok SA w Krakowie z 30 grudnia 1999 r., II AKA 223/99, LEX nr 39903, gdzie za kradzież rzeczy wchodzących w skład wspólnego majątku małżonków uznano wyjęcie tych rzeczy spod wspólnego władztwa.

¹³ Nt. wpływu podziału *quoad usum* na kwalifikację zaboru rzeczy wspólnej zob. T. Oczkowski, w: R.A. Stefański (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, 2021, Legalis, art. 278, Nb 14; M. Dudzik, *Glosa...*, op. cit., s. 281–282.

¹⁴ Zob. J.F. Marzec, *Z problematyki zaboru przez jednego z małżonków mienia objętego wspólnością ustawową*, „Państwo i Prawo” 1959, nr 11, s. 849, 851–852; Z. Kukuła, *Prawnokarna ochrona spadku*, „Przegląd Sądowy” 2009, nr 2, s. 115–116; M. Gałązka, *Przywłaszczenie na szkodę współwłaściciela w świetle polskiego prawa karnego*, „Państwo i Prawo” 2013, nr 11, s. 77–81; M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas, w: W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część szczególna...*, op. cit., s. 243, 255.

Skoro współwłasność polega na tym, że własność tej samej rzeczy przysługuje niepodzielnie kilku osobom (art. 195 k.c.), to rzecz wspólna jest rzeczą własną dla wszystkich uprawnionych, każdy z nich ma prawo do całej rzeczy, chociaż jest ono ograniczone prawem innych współwłaścicieli. Sprzeczność kwestionowanej tezy z istotą współwłasności sięga wręcz granic *absurdum*, bo skoro rzecz będąca przedmiotem współwłasności osób A i B miałyby być cudzą i dla A, i dla B, to wynikałoby stąd, iż w ogóle nie ma ona właściciela. Dodanie w komentowanym fragmencie wypowiedzi SN po stwierdzeniu, iż rzecz stanowiąca współwłasność jest dla każdego ze współwłaścicieli rzeczą cudzą, słów „w rozumieniu art. 115 § 9 k.k.”, nic do uzasadnienia tej tezy nie wnosi. Powołany przepis zawiera bowiem ustawową definicję rzeczy¹⁵, nie zaś atrybutu „cudza”.

Zwolennicy utożsamiania rzeczy wspólnej z rzeczą cudzą dla współuprawnionego rzadko konfrontują swoje stanowisko z cywilistyczną istotą współwłasności¹⁶. Dlatego zazwyczaj trudno ustalić – co dotyczy zwłaszcza orzecznictwa, z glosowanym wyrokiem włącznie – jaką metodą wykładni uzasadniają słuszność tej tezy, w szczególności, czy kierują się autonomią terminologii karnistycznej w stosunku do innych gałęzi prawa¹⁷, co nosiłoby cechy wykładni (jeszcze) językowej, czy też względami kryminalnopolitycznymi¹⁸, co należałoby do obszaru wykładni celowościowej. A jest to rozróżnienie istotne, zważywszy iż w świetle zasady legalizmu wykładnia językowa ma mocniejsze podstawy niż celowościowa. Wiele wskazuje na to, że zazwyczaj pierwsze służy drugiemu. W obszarze przestępstw przeciwko mieniu teza o autonomii pojęć karnistycznych zazwyczaj pojawia się tam, gdzie zachodzi rzeczywiście¹⁹ lub

¹⁵ Jest to oczywiście definicja cząstkowa, wyliczająca tylko przykładowe desygnaty pojęcia rzeczy, zob. J. Majewski, w: *Kodeks karny. Część ogólna*, t. I, cz. 2: *Komentarz do art. 53–116 k.k.*, Warszawa 2016, s. 942.

¹⁶ Tylko sporadycznie konfrontacja taka się pojawia (zob. np. M. Dudzik, *Glosa...*, op. cit., s. 279–280; A. Jaworska-Wieloch, *Raz jeszcze...*, op. cit., s. 110–111), przy czym dotyczy to wypowiedzi doktryny, a nie orzecznictwa.

¹⁷ Wskazywać mogłyby na to zarzuty, iż pogląd przeciwny uznawaniu rzeczy wspólnej za cudzą dla współuprawnionego „przywijaże zbyt dużą wagę do aspektu cywilnoprawnego tego zagadnienia” (M. Dudzik, *Glosa...*, op. cit., s. 279) lub stanowi próbę „usilnego nakładania cywilistycznej siatki pojęciowej na instytucje prawa karnego” (A. Jaworska-Wieloch, *Raz jeszcze...*, op. cit., s. 111). Swoją drogą z zarzutów tych nie wynika granica, do której uwzględnienie stosunków cywilnoprawnych w wykładni prawa karnego może być „jeszcze” akceptowalne.

¹⁸ Przykładem jest stanowisko J. Lachowskiego, w: V. Konarska-Wrzošek (red.), *Kodeks...*, op. cit., s. 1285, który podnosząc, że zabór rzeczy wspólnej przez współwłaściciela narusza prawo własności przysługujące pozostałym współwłaścicielom, stwierdza: „Skoro w takiej sytuacji uszczerbku doznaje przedmiot ochrony na gruncie art. 278 § 1 k.k., to należy uznać, że znamiona tego czynu zostały wyczerpane”. Podobnie zob. M. Dudzik, *Glosa...*, op. cit., s. 279), który zauważa, iż skutek pozbawienia władztwa nad rzeczą wspólną przez współwłaściciela nie różni się od pozbawienia władztwa przez osobę trzecią i wywodzi stąd „potrzebę zastosowania prawnokarnej reakcji”.

¹⁹ Przykładem jest ocena wyłudzenia usługi z perspektywy art. 286 § 1 k.k., którego językowa wykładnia prowadzi do wniosku, iż czyn taki nie wyczerpuje znamion oszustwa (zob. np. wyrok SA w Lublinie z 19 lipca 2000 r., II AKa 101/00, LEX nr 48861; M. Całkiewicz, *Świadczenie usług a rozporządzenie mieniem w rozumieniu art. 286 § 1 k.k.*, „Prokuratura i Prawo” 2009, nr 5, s. 46–49), zaś na wykładni celowościowej opierany jest wniosek przeciwny (zob. np. postanowienie SN z 15 czerwca 2007 r., I KZP 13/07, OSNKW 2007, nr 7–8, poz. 56; wyrok SN z 19 lipca 2006 r., III KK 19/06, OSNwSK 2006, nr 1, poz. 1447; wyrok SA w Warszawie z 18 października 2019 r., II AKa 215/19, LEX nr 2756375).

nawet bezpodstawną²⁰ obawa „bezkarności” czynu ocenianego negatywnie w świetle norm społecznych lub bezprawnego w innych gałęziach prawa. Na dokonywanie rozstrzygnięć wykładniczych na podstawie takiej obawy nie pozwala zaś wynikający z art. 42 ust. 1 zd. 1 Konstytucji RP prymat funkcji gwarancyjnej prawa karnego nad jego funkcją ochronną. A jeśli nawet motywować przyjętą przez SN wykładnię pojęcia rzeczy cudzej luką w ochronie współwłaściciela, to wcale nie musi przekonywać teza, że relacje między współwłaścicielami wymagają ingerencji prawa karnego. Przeciwnie niej przemawia bowiem co najmniej równie mocna racja w postaci zasady *ultima ratio* prawa karnego²¹, która z powodzeniem zyskuje prymat nad funkcją ochronną prawa karnego na gruncie pokrewnego obszaru przestępstw gospodarczych²². Niezależnie od tego, wykładnia utożsamiająca rzecz wspólną z cudzą budzi zastrzeżenia wewnątrzsystemowe. Dla braku wyłączności w uprawnieniu do dysponowania określonym przedmiotem ustawodawca karny używa bowiem szczególnego sformułowania – „którym nie ma prawa wyłącznie rozporządzać” (art. 276 k.k.).

Ze stanowiska, iż „rzecz stanowiąca współwłasność jest dla każdego ze współwłaścicieli rzeczą cudzą”, SN wywiódł wniosek, że „działanie współwłaściciela może prowadzić do odpowiedzialności karnej z art. 284 k.k., jeżeli przybiera postać przywłaszczenia”. Chociaż wypowiedź ta nie przesądza, że pierwsze jest koniecznym warunkiem drugiego, to jednak nieuchronnie nasuwa ona pytanie, czy odrzucając pogląd uznający rzecz wspólną za cudzą dla współwłaściciela, działanie tego ostatniego polegające na bezprawnym zadysponowaniu ową rzeczą będzie wolne od odpowiedzialności z art. 284 k.k.? Otóż nie, zależność taka nie występuje. Odpowiedzialność współwłaściciela za przywłaszczenie jest możliwa także przy uznaniu rzeczy wspólnej za przedmiot jego prawa własności. Przedmiotem przywłaszczenia nie jest jednak w takiej sytuacji rzecz, lecz prawo majątkowe, które obok rzeczy jest wymienione w art. 284 § 1 k.k. Współwłaściciel, pozbawiając innego współuprawnionego możliwości korzystania z rzeczy wspólnej, dopuszcza się uzurpacji tego zakresu prawa własności, który mu nie przysługuje i który w wypadku współwłasności w częściach ułamkowych wyraża się odpowiednim udziałem²³. Przywłaszczenie prawa majątkowego polega na takim zewnętrznym zachowaniu sprawy,

²⁰ Przykładem jest uzasadnienie poglądu o autonomii pojęcia rzeczy na gruncie prawa karnego potrzebą stosowania przepisów o kradzieży do części składowej rzeczy. Zob. np. B. Michalski, w: A. Wąsek, R. Zawłocki (red.), *Kodeks...*, op. cit., s. 891; por. krytyczne uwagi: P. Daniluk, w: R.A. Stefański (red.), *Kodeks...*, op. cit., art. 115, Nb 95; M. Gałązka, *Rzecz w prawie karnym – pojęcie cywilnoprawne czy autonomiczne?*, „Studia Prawnicze KUL” 2013, nr 1, s. 74.

²¹ Zob. Ł. Juszczak, J. Kluzka, *Przywłaszczenie mienia w świetle małżeńskiej wspólności majątkowej*, „Krytyka Prawa” 2017, nr 3, s. 86–87.

²² Szerzej zob. S. Żółtek, *Prawo karne gospodarcze w aspekcie zasady subsydiarności*, Warszawa 2009, s. 245–351; R. Zawłocki, w: *System prawa karnego*, t. 9, red. R. Zawłocki, Warszawa 2015, s. 405.

²³ Zob. M. Gałązka, *Przywłaszczenie...*, op. cit., s. 81–83; M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas, w: W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część szczególna...*, op. cit., s. 255; wyrok SO w Piotrkowie Trybunalskim z 30 listopada 2021 r., IV Ka 692/21, LEX nr 3308327. W przypadku współwłasności łącznej posłużenie się na określenie przywłaszczonego prawa majątkowego pojęciem udziału może budzić zastrzeżenia, toteż alternatywnie należałoby określać je opisowo – jako prawo do określonego przedmiotu wynikające ze wspólności majątkowej, zob. M. Gałązka, *Przywłaszczenie...*, op. cit., s. 81–82.

jak gdyby mu to prawo przysługiwało²⁴, a w ten właśnie sposób zachowuje się współwłaściciel w stosunku do uprawnień drugiego współwłaściciela w opisywanej sytuacji, niezależnie od tego, czy wspólną rzecz zachowuje dla siebie, czy nią rozporządza. Stanowisko, że prawem majątkowym określonym w art. 284 § 1 k.k. może być udział we współwłasności, nie jest obce orzecznictwu SN. Z perspektywy przywłaszczenia prawa majątkowego oceniane jest bowiem bezprawne zbycie udziału w nieruchomości²⁵. Oceny tej nie jest w stanie zmienić praktyka uznawania rzeczy wspólnej za cudzą dla współuprawnionego, ponieważ rzecz nieruchoma nie została wymieniona w art. 284 k.k. jako przedmiot wykonawczy czynu. W orzecznictwie sądów powszechnych odnaleźć też można rozstrzygnięcia odnoszące konstrukcję przywłaszczenia prawa majątkowego do udziału we współwłasności rzeczy ruchomej. Oceniając czyn polegający na sprzedaży objętego współwłasnością samochodu bez zgody drugiego współwłaściciela, SO w Poznaniu uznał, że „jako przywłaszczenie prawa majątkowego należy traktować zachowanie współwłaściciela, który uniemożliwia innemu współwłaścicielowi wykonywanie jego prawa własności do rzeczy, np. poprzez sprzedaż rzeczy (...). W takim wypadku bowiem przedmiotem przywłaszczenia jest pewien zakres prawa własności wyrażony w formie udziału, który przysługuje innej osobie”²⁶.

Racji uzasadniających ten kierunek interpretacyjny dopatrzeć się można także i w głosowanym orzeczeniu. Dostarczają ich rozważania SN dotyczące prawa do używania rzeczy, chociaż nie są one wolne od nieścisłości²⁷. Z początkowej części tych rozważań można by wręcz odnieść wrażenie, iż SN zmierza w kierunku oceny czynu zarzuconego oskarżonemu jako przywłaszczenia prawa majątkowego. Zapowiada to wskazanie na prawo majątkowe jako na jeden z przedmiotów ochrony przepisu art. 284 k.k. i stwierdzenie, że „przedmiotem czynności wykonawczej tego występkę – obok rzeczy ruchomej – jest także prawo do używania rzeczy”²⁸. Wyrażone w kolejnym zdaniu stanowisko, iż współwłaściciel, który „trwale (...) uniemożliwia drugiemu korzystanie (używanie) wspólnej rzeczy”, zachowuje się tak, jakby tylko on dysponował prawem do używania rzeczy, jest bardziej adekwatne na uzasadnienie przywłaszczenia prawa majątkowego niż przywłaszczenia cudzej rzeczy. Oparcia dla tej pierwszej konstrukcji szukać można również w bezpośrednio następującym stwierdzeniu, że uniemożliwienie współwłaścicielowi wbrew jego oczywistej woli korzystania z rzeczy świadczy o potraktowaniu jej przez sprawcę

²⁴ Zob. wyrok SA we Wrocławiu z 7 lutego 2019 r., II AKa 89/18, LEX nr 2632615; wyrok SA w Warszawie z 15 października 2018 r., II AKa 173/18, LEX nr 2595464.

²⁵ Zob. np. wyrok SN z 2 grudnia 2008 r., III KK 221/08, OSNwSK 2008, Nr 1, poz. 2498.

²⁶ Zob. wyrok SO w Poznaniu z 28 września 2017 r., XVII Ka 763/17, LEX nr 2397518. Podobnie zob. wyrok SO w Piotrkowie Trybunalskim z 30 listopada 2021 r., IV Ka 692/21, LEX nr 3308327.

²⁷ Zob. przypisy 29 i 30.

²⁸ Inną kwestią jest to, że prawo majątkowe, o ile stanowi przedmiot ochrony przywłaszczenia, o tyle nie może być uznane za przedmiot czynności wykonawczej tego przestępstwa, ponieważ ma charakter niematerialny. Nie można też zgodzić się ze stwierdzeniem, że prawo do używania rzeczy to „jedne [przypuszczalnie miało być „jedno” – M.G.] z innych praw rzeczowych”, gdyż nie jest ono prawem rzeczowym, lecz uprawnieniem wchodzących w skład praw zarówno rzeczowych, jak i obligacyjnych.

jako przedmiotu swojej wyłącznej własności²⁹. Traktując wszakże rzecz wspólną jako przedmiot swojej własności nacechowanej wyłącznością, sprawca przywłaszcza sobie ten zakres prawa własności, który mu nie przysługuje. Ostatecznie jednak SN wywodzi z tych spostrzeżeń wniosek o włączeniu przez sprawcę do własnego majątku rzeczy, nie zaś prawa majątkowego. I w ten sposób popada w niekonsekwencję: z jednej strony upatrując bezprawność czynu współwłaściciela w uzurpacji uprawnień, które nie przysługują mu wyłącznie, a z drugiej, uznając za czyn zabroniony to, że ów współwłaściciel włącza do swojego majątku rzecz – czyli także i ten zakres uprawnień, który mu niewątpliwie przysługuje.

Niezależnie od kwestii prawnokarnej ochrony współwłasności glosowane orzeczenie podejmuje również istotny problem strony podmiotowej przywłaszczenia. Przyjęte przez SN rozgraniczenie celu przywłaszczenia i motywów, które nie należą do znamion tego przestępstwa, należy w pełni podzielić. „Chęć dokuczenia” pokrzywdzonej, którą kierował się oskarżony w rozpoznawanej sprawie, słusznie została oceniona jako motyw, który celu przywłaszczenia nie wyklucza³⁰. Pewna powściągliwość SN w tym przedmiocie zdaje się nieuchronnie wynikać z niekompletnych ustaleń faktycznych i niepełnej oceny dowodów w dotychczasowym postępowaniu. Kierunek rozumowania zastosowanego przez SN jest jednak następujący: pozaekonomiczny motyw sprawcy, który zachowuje się wobec cudzej rzeczy tak, jakby była przedmiotem jego własności, nie odbiera czynowi cech przywłaszczenia. O tym ostatnim przesądza bowiem włączenie danego przedmiotu do swojego majątku (nawiązanie do majątku odrębnego nastąpiło tu zapewne ze względu na wspólność majątku stron) lub przyjęcie go do własnej, wyłącznej dyspozycji. Zauważyć warto, że uzasadniając swoje stanowisko, sąd pierwszej instancji określił treść strony podmiotowej przywłaszczenia jako powiększenie przez sprawcę swojego majątku. Formuła ta jest często używana w orzecznictwie³¹, zwłaszcza w kontekście przywłaszczenia rzeczy objętej małżeńską wspólnością majątkową³². Słusznie zauważono w doktrynie, że nawet rzecz zniszczona zaraz po przywłaszczeniu przez „logiczną sekundę” znajdowała się w majątku sprawcy³³. Rozbieżność między stanowiskiem SN oraz sądów pierwszej i drugiej instancji w przedmiocie oceny okoliczności faktycznych w rozpoznawanej sprawie wskazuje jednak na

²⁹ Wątpliwości nasuwa tutaj znaczenie użytego przez SN słowa „nieterminalne”, które dookreśla uniemożliwienie współwłaścicielowi korzystania z rzeczy. Jak wynika z kontekstu analizowanej tu wypowiedzi, owa „nieterminalność” miała być chyba przeciwieństwem uniemożliwienia czasowego.

³⁰ Podobnie w kontekście celu przywłaszczenia towarzyszącego rozbojowi zob. uchwała SN z 23 kwietnia 1998 r., I KZP 1/98, OSNKW 1998, nr 5–6, poz. 23.

³¹ Zob. np. wyrok SN z 11 marca 2003, V KK 212/02, LEX nr 77007; wyrok SA w Krakowie z 29 marca 2019 r., II AKa 331/18, LEX nr 2767500; wyrok SA we Wrocławiu z 28 września 2016 r., II AKa 224/16, LEX nr 2139395.

³² Zob. np. wyrok SN z 3 kwietnia 2002 r., V KKN 275/00, LEX 53073; wyrok SN z 29 sierpnia 2007 r., I KZP 18/07, OSNKW 2007, nr 9, poz. 64; wyrok SA w Katowicach z 16 listopada 2017 r., II AKa 436/17, LEX nr 2441518; wyrok SA w Szczecinie z 15 marca 2018 r., II AKa 28/18, LEX nr 2532194; wyrok SA w Łodzi z 21 stycznia 2014 r., II AKa 272/13 LEX nr 1425461; wyrok SA w Poznaniu z 21 stycznia 2015 r., II AKa 218/14, LEX nr 2659758; wyrok SA w Warszawie z 18 stycznia 2017 r., II AKa 454/16 LEX nr 2205929.

³³ Zob. Ł. Juszczak, J. Kluza, *Przywłaszczenie...*, op. cit., s. 79.

to, iż formuła zamiaru powiększenia majątku została odczytana z perspektywy skutków wykazujących ekonomiczną trwałość przysporzenia w majątku sprawcy. I przy takim założeniu prowadzi ona do błędnej interpretacji znamion przywłaszczenia, bezpodstawnie dodając do nich cel osiągnięcia korzyści majątkowej albo nawet skutek w postaci osiągnięcia takiej korzyści³⁴. Dlatego bardziej jednoznacznie tłumaczy zamiar przywłaszczenia odwołanie się do uzurpacji uprawnień właścicielskich wobec rzeczy³⁵. Ze wskazanych względów wydaje się nawet, że przyjmowana w orzecznictwie formuła przywłaszczenia jako potraktowania rzeczy jako własnej³⁶ lepiej odzwierciedla zarówno przedmiotową, jak i podmiotową stronę tego przestępstwa, niż użyta w glosowanym orzeczeniu – i też spotykana w judykaturze³⁷ – formuła włączenia rzeczy do własnego majątku, która może sugerować jego powiększenie we wskazanym wyżej wymiarze ekonomicznym, chociaż SN takiej konotacji wyraźnie chciał uniknąć, dodając – jako alternatywę – przyjęcie rzeczy „do własnej, wyłącznej dyspozycji”. W ramach przyjętej w niniejszym opracowaniu oceny zamachu na uprawnienia współwłaściciela jako przywłaszczenia prawa majątkowego, za treść zamiaru sprawcy należałoby uznać wykonywanie uprawnień właścicielskich do rzeczy w nieprzysługującym mu zakresie³⁸. Specyfika współwłasności (wspólności majątku) wymaga zarazem ustalenia, czy zachowanie współuprawnionego mieściło się w granicach zarządu rzeczą wspólną (majątkiem wspólnym), pod względem zarówno celu zarządu, jak i zakresu uprawnień poszczególnych współwłaścicieli³⁹.

³⁴ Zob. też np. T. Oczkowski, w: R.A. Stefański (red.), *Kodeks...*, op. cit., art. 284, Nb 12, który uzależnia ocenę samowolnego rozporządzenia rzeczą wspólną przez współwłaściciela jako przywłaszczenia od wzbogacenia sprawcy. Por. krytyczne uwagi R.A. Stefańskiego, *Odpowiedzialność...*, op. cit., s. 119–120.

³⁵ Zob. postanowienie SN z 29 kwietnia 2014 r., IV KK 96/14, LEX nr 1463640 o treści: „Nie ma racji autor kasacji, twierdząc, iż jednym ze znamion przestępstwa z art. 284 § 1 k.k. jest definitywne włączenie mienia do majątku sprawcy i tym samym zwiększenia majątku sprawcy o wartość przedmiotowej rzeczy, gdyż w pewnych sytuacjach przy przywłaszczeniu nie dochodzi do powiększenia stanu majątkowego sprawcy poprzez włączenie do niego przywłaszczonej rzeczy. Ma to miejsce np. w wypadku zniszczenia rzeczy, darowania jej innej osobie lub w inny sposób wyzbycia się jej. Konstytutywne znaczenie dla przywłaszczenia ma pierwsza czynność dokonana przez sprawcę, w której przejawia się jego stosunek do rzeczy, wyrażający się w postępowaniu z tą rzeczą jak właściciel”; podobnie wyrok SN z 19 lutego 2020 r., IV KK 119/19, LEX nr 3079486; wyrok SA w Katowicach z 26 lutego 2016 r., II AKa 546/15, LEX nr 2087707; wyrok SA w Warszawie z 13 sierpnia 2014 r., II AKa 213/14, LEX nr 1504518; M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas, w: W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część szczególna...*, op. cit., s. 227.

³⁶ Zob. postanowienie SN z 29 kwietnia 2014 r., IV KK 96/14, LEX nr 1463640; wyrok SN z 23 listopada 2006 r., II KK 186/06, OSNwSK 2006, nr 1, poz. 2247; wyrok SN z 19 lutego 2020 r., IV KK 119/19, LEX nr 3079486; wyrok SA w Gdańsku z 21 września 2017 r., II AKa 269/17, LEX nr 2433296; wyrok SA we Wrocławiu z 28 stycznia 2016 r., II AKa 343/15, LEX nr 2023601. Podobnie w odniesieniu do prawa majątkowego zob. wyrok SA w Gdańsku z 20 stycznia 2014 r., II AKa 400/13, LEX nr 1437914; wyrok SA w Warszawie z 24 listopada 2014 r., II AKa 361/14, LEX nr 1621218; wyrok SA w Białymstoku z 17 stycznia 2020 r., II AKa 219/19, LEX nr 3052775, chociaż w przypadku tej odmiany przywłaszczenia treść zamiaru uzależniona jest od treści prawa, którego dotyczy zamach.

³⁷ Zob. np. postanowienie SN z 15 października 2020 r., III KK 294/20, LEX nr 3177718.

³⁸ Zob. M. Gałazka, *Przywłaszczenie...*, op. cit., s. 83.

³⁹ Kwestia ta niewątpliwie wymagałaby rozwinięcia, jednakże w ramach glosy może być tylko zasygnalizowana.

Na gruncie głosowanego orzeczenia wyłania się nadto odrębny problem relacji przestępstwa przywłaszczenia wobec bezprawnego używania rzeczy. Sąd Najwyższy, uznając używanie rzeczy za możliwy przejaw jej przywłaszczenia, rozróżnił używanie czasowe oraz trwałe i dopatrywał się znamion przywłaszczenia tylko w tym ostatnim. Trudno ocenić, czy warunek ten jest – w ocenie SN – powiązany ze specyfiką relacji między współwłaścicielami. Wydaje się on raczej nawiązywać do dotychczasowego orzecznictwa, które – także w sprawach o przywłaszczenie niezwiązanych ze współwłasnością – samemu zatrzymaniu lub używaniu rzeczy przeciwstawia właściwy dla przywłaszczenia zamiar trwałego (definitywnego, nieodwracalnego) pozbawienia właściciela dostępu do rzeczy lub włączenia jej przez sprawcę do swojego majątku⁴⁰. W głosowanym orzeczeniu nie zostały podane racje uzasadniające wskazaną tezę, przypuszczalnie dlatego, że zachowanie oskarżonego wykazywało cechę trwałości, toteż prawnokarna ocena czasowego używania rzeczy nie miałyby znaczenia dla rozstrzygnięcia. Abstrahując od okoliczności rozpoznawanej sprawy, teza SN nie budziłaby zastrzeżeń, gdyby przepis kryminalizujący przywłaszczenie wymieniał wyłącznie cudzą rzecz, z pominięciem prawa majątkowego. Zważywszy jednak, że treścią wielu praw majątkowych (np. najmu, leasingu) jest czasowe używanie rzeczy, można nabrać wątpliwości, czy rozważane tu kryterium trwałości używania rzeczy ma dostateczne podstawy. Z uwagi na to, że art. 284 § 1 k.k. nie różnicuje praw majątkowych, jego wykładnia językowa nie stoi na przeszkodzie uznaniu każdego przypadku bezprawnego używania rzeczy (przy spełnieniu warunków strony podmiotowej) za uzurpację prawa majątkowego, niezależnie od rzeczywistego i zamierzonego trwania tego stanu. W warunkach współwłasności przeszkodą taką nie wydaje się również prawo współwłaściciela do korzystania z rzeczy, jeśli choćby czasowe zatrzymanie przezeń rzeczy wspólnej nastąpiłoby z naruszeniem takiego samego prawa drugiego współwłaściciela⁴¹. Dla stanowiska aprobującego kryterium przyjęte przez SN można by poszukiwać natomiast oparcia w wykładni systemowej. Na gruncie prawa karnego *sensu largo* zachowanie ograniczające się do bezprawnego używania cudzej rzeczy bez uzurpacji prawa własności jest bowiem penalizowane w odrębnych przepisach – art. 289 k.k. i art. 127 k.w. – co pozwala na wniosek, że za pomocą konstrukcji przywłaszczenia prawa majątkowego z art. 284 § 1 k.k. chronione są tylko te prawa majątkowe, które cechują się „bogatszą” treścią⁴². Niezależnie od tego, ograniczenie dla kwalifikowania bezprawnego używania rzeczy jako przywłaszczenia majątkowego może

⁴⁰ Zob. wyrok SN z 11 stycznia 2017 r., IV KK 293/16, LEX nr 2200603; wyrok SN z 23 listopada 2006 r., II KK 186/06, OSNwSK 2006, nr 1, poz. 2247; wyrok SA w Białymstoku z 27 września 2019 r., II AKa 122/19, LEX nr 2766155; wyrok SA we Wrocławiu z 28 września 2016 r., II AKa 224/16, LEX nr 2139395; wyrok SA w Gdańsku z 21 września 2017 r., II AKa 269/17, LEX nr 2433296.

⁴¹ W takiej sytuacji niewątpliwie pojawić się mogą dodatkowe trudności dowodowe w ustaleniu, jaki sposób korzystania z rzeczy pozwala na realizację tego prawa przez obydwu współuprawnionych, czy strony dokonały w tym przedmiocie określonych ustaleń i jak się ma do nich zachowanie potencjalnego sprawcy.

⁴² Zob. też M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas, w: W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część szczególna...*, op. cit., s. 254; wyrok SN z 23 listopada 2006 r., II KK 186/06, OSNwSK 2006, nr 1, poz. 2247.

znaleźć oparcie w postawionym przez judykaturę wymogu, aby prawo majątkowe, którego dotyczy przywłaszczenie, zostało wcześniej wyodrębnione⁴³. Nie usuwa to jednak wszelkich wątpliwości wokół wymogu, aby dla zastosowania art. 284 § 1 k.k. używanie rzeczy musiało mieć charakter trwały. W szczególności wydaje się, że brak jest dostatecznych racji przeciwko przyjęciu, że – wbrew temu, co wynika ze stanowiska SN – znamiona przywłaszczenia prawa majątkowego wyczerpuje osoba bezprawnie zatrzymująca rzecz będącą przedmiotem istniejącego wcześniej stosunku prawnego w postaci np. dzierżawy lub leasingu, bez zamiaru trwałego zachowania jej dla siebie, ale z zamiarem czasowego wykonywania uprawnień dzierżawcy lub leasingobiorcy. Do rozważenia pozostaje podobna ocena zachowania współwłaściciela, który zatrzymuje dla siebie rzecz wspólną po upływie uzgodnionego z drugim współwłaścicielem okresu wyłącznego korzystania z niej (zwłaszcza związanego z pobieraniem pożytków z rzeczy), nawet jeśli zakłada zwrot owej rzeczy w późniejszym terminie. W takim wypadku przedmiotem przywłaszczenia nie byłby już udział we współwłasności, lecz prawo majątkowe służące drugiemu współuprawnionemu o treści wynikającej ze wspomnianych uzgodnień między stronami.

Tytułem podsumowania zaznaczyć należy, iż w głosowanym orzeczeniu pojawiają się racje przemawiające za oceną popełnionych przez współwłaściciela bezprawnych dyspozycji rzeczą wspólną jako przywłaszczenia prawa majątkowego. Sąd Najwyższy wyraźnie odwołał się do tej odmiany przestępstwa, zwracając uwagę na to, że współwłaściciel, uniemożliwiając drugiemu współuprawnionemu korzystanie z rzeczy wspólnej, usurpuje sobie wyłączność uprawnień do owej rzeczy. Ostatecznie jednak z tych trafnych spostrzeżeń nie wyciągnął właściwych wniosków. Zbyt silny okazał się wpływ dotychczasowej linii orzeczniczej, kwalifikującej bezprawne dyspozycje rzeczą wspólną jako przywłaszczenie cudzej rzeczy. W rezultacie stanowisko SN nie tylko opiera się na niezasadnej merytorycznie wykładni pojęcia cudzej rzeczy, ale wykazuje wewnętrzną niespójność między argumentacją a ostateczną konkluzją. Wydaje się zarazem, że nawiązanie przez SN do konstrukcji prawa majątkowego faktycznie zmierzało nie tyle w kierunku – choćby subsydiarnego – powołania się na możliwość zastosowania jej do uzurpacji uprawnień wynikających ze współwłasności, ile raczej do wykazania, iż wystarczającym przejawem zamiaru przywłaszczenia może być używanie rzeczy (o ile ma cechę trwałości), nie jest zaś konieczne rozporządzenie nią lub jej ukrycie. Mając jednak na uwadze to, że konstrukcja przywłaszczenia prawa majątkowego pojawiła się już w orzecznictwie jako instrument kwalifikacji prawnej czynu współwłaściciela godzącego w uprawnienia drugiego ze współuprawnionych, nie można wykluczyć, że w bliskiej przyszłości SN sięgnie do niej szerzej i wyciągnie z argumentacji obecnej w głosowanym orzeczeniu należyte wnioski.

⁴³ Zob. wyrok SN z 22 maja 2019 r., V KK 222/18, LEX nr 2677064: „warunkiem skazania jest uprzednie istnienie określonego prawa majątkowego, które przysługuje innej osobie, a co do którego to prawa sprawca podejmuje czynności sprawcze. Prawo takie musi powstać i istnieć – nie może być dopiero kreowane bezprawnym zachowaniem sprawcy, albowiem sprawca – na tle unormowania z art. 284 § 1 k.k. – je już musi przywłaszczyć”.

BIBLIOGRAFIA

- Dudzik M., *Glosa do postanowienia SN z dnia 28 marca 2012 r., I KZP 1/12, „Ius Novum”* 2013, nr 3.
- Gałązka M., *Przywłaszczenie na szkodę współwłaściciela w świetle polskiego prawa karnego, „Państwo i Prawo”* 2013, nr 11.
- Giezek J. (red.), *Kodeks karny. Część szczególna*, Warszawa 2021.
- Jaworska-Wieloch A., *Raz jeszcze o odpowiedzialności za przywłaszczenie przedmiotu wchodzącego do majątku wspólnego małżonków, „Problemy Prawa Karnego”* 2017, t. 1.
- Juszczak Ł., Kluza J., *Przywłaszczenie mienia w świetle małżeńskiej wspólności majątkowej, „Krytyka Prawa”* 2017, nr 3.
- Konarska-Wrzosek V. (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2020.
- Kukuła Z., *Prawnokarna ochrona spadku, „Przebieg Sądowy”* 2009, nr 2.
- Marzec J.F., *Z problematyki zaboru przez jednego z małżonków mienia objętego wspólnością ustawową, „Państwo i Prawo”* 1959, nr 11.
- Mozgawa M. (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2015.
- Piaczyńska A., *Przestępne przywłaszczenie składnika objętego wspólnym majątkiem wspólników, „Prokuratura i Prawo”* 2011, nr 9.
- Soroka P., *Współwłasność a przestępstwo zniszczenia i uszkodzenia mienia, „Palestra”* 2017, nr 7–8.
- A. Sońnicka, *Przestępstwo i wykroczenie przywłaszczenia w polskim prawie karnym*, Warszawa 2013.
- Stefański R.A. (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, 2021, Legalis.
- Stefański R.A., *Odpowiedzialność karna za zabór mienia stanowiącego współwłasność majątkową, „Prokuratura i Prawo”* 1995, nr 10.
- Tyburcy T., *Kradzież czy przywłaszczenie rzeczy ruchomej z majątku wspólnego (współwłasności)?, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”* 2018, nr 3.
- Wąsek A., Zawłocki R. (red.), *Kodeks karny. Część szczególna, t. II*, Warszawa 2010.
- Wróbel W., Zoll A. (red.), *Kodeks karny. Część ogólna, t. I, cz. 2: Komentarz do art. 53–116 k.k.*, Warszawa 2016.
- Wróbel W., Zoll A. (red.), *Kodeks karny. Część szczególna, t. III: Komentarz do art. 278–363 k.k.*, Warszawa 2022.

GŁOSA DO WYROKU SĄDU NAJWYŻSZEGO Z DNIA 3 LUTEGO 2021 R.,
W SPRAWIE III KK 561/19

Streszczenie

Przedmiotem niniejszego opracowania jest krytyczna glosa do wyroku, w którym Sąd Najwyższy uznał bezprawne dyspozycje rzeczą wspólną dokonane przez współwłaściciela za przywłaszczenie cudzej rzeczy. Stanowisko to trudno zaaprobować, ponieważ opiera się ono na szeroko przyjętej, ale błędnej wykładni pojęcia cudzej rzeczy, uznając ją za cudzą wobec współwłaściciela. Opisane zachowanie wyczerpuje raczej znamiona przywłaszczenia prawa majątkowego w postaci uprawnień do rzeczy przysługujących drugiemu ze współwłaścicieli. W swojej argumentacji SN częściowo oparł się na racjach uzasadniających tę ostatnią kwalifikację prawną, jednakże nie wyciągnął z nich właściwych wniosków i nie zdecydował się na odstępianie od poglądu przeważającego w orzecznictwie.

Słowa kluczowe: przywłaszczenie, przywłaszczenie prawa majątkowego, prawnokarna ochrona współwłasności, przestępstwa przeciwko mieniu

GLOSS ON THE SUPREME COURT JUDGMENT OF 3 FEBRUARY 2021,
III KK 561/19

Summary

The paper presents the critical commentary on the judgment, in which the Supreme Court classified unlawful disposals of a co-owned item committed by a co-owner as misappropriation of someone else's movable item. The legal assessment carried out by the Supreme Court can hardly be approved, as it is based on a widespread and yet incorrect interpretation of the concept of someone else's item, considering it to be someone else's property in relation to its co-owner. The behaviour in question fulfils rather the features of misappropriation of property right in the form of another co-owner's participation in co-ownership. The Supreme Court partially based its assessment on the reasons justifying the latter legal qualification, however did not draw proper conclusions therefrom and did not decide to depart from the dominant case-law opinion.

Keywords: misappropriation, misappropriation of property right, criminal law protection of co-ownership, offences against property

Cytuj jako:

Gałązka M., *Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2021 r., w sprawie III KK 561/19*, „Ius Novum” 2022 (16) nr 4, s. 189–202. DOI: 10.26399/iusnovum.v16.4.2022.45/m.galazka

Cite as:

Gałązka M. (2022), 'Gloss on the Supreme Court judgment of 3 February 2021, III KK 561/19', *Ius Novum* (Vol. 16) 4, 189–202. DOI: 10.26399/iusnovum.v16.4.2022.45/m.galazka